

Ewa **WÓJCIK** **Problematyka prasoznawcza
w „Toruńskich Studiach
Bibliologicznych” (2008–2015)**

*Press studies in Toruńskie Studia Bibliologiczne,
Vol. 1–8 (2008–2015)*

W 2008 roku ukazał się pierwszy numer periodyku naukowego „Toruńskie Studia Bibliologiczne” redagowanego w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Obecnie do rąk czytelników trafił kolejny, 15 numer tego półrocznika, który na stałe wpisał się w czasopiśmiennictwo naukowe z zakresu szeroko pojętej bibliologii i jej subdyscyplin.

Od początku na czele Rady Redakcyjnej stoi prof. dr hab. Grażyna Gzella, a w jej skład obok pracowników UMK: dr hab. Ewy Głowackiej, prof. UMK, prof. dr hab. Iwony Imańskiej, prof. dr hab. Jacka Gzelli, prof. dr hab. Janusza Tondela i prof. dr hab. Bronisławy Woźniczki-Paruzel, weszli przedstawiciele innych ośrodków naukowych — dr hab. Katarzyna Materska, prof. UW, dr hab. Maria Próchnicka, prof. UJ, dr hab. Grażyna Wrona, prof. UP. Od numeru 2. z 2011 roku dotychczasowy skład Rady Naukowej poszerzony został o trzy osoby z ośrodków zagranicznych: prof. Daiva Janavičienė (Uniwersytet Kłajpedzki, Litwa) prof. dr Fahrettin Özdemirci (Uniwersytet w Ankarze, Turcja), doc. dr Andžejus Pukšto (Uniwersytet Witolda Wielkiego, Kowno, Litwa). W kolejnym tomie do grona tego dołączył dr Andrea Scharnhorst (Uniwersytet Witolda Wielkiego, Kowno, Litwa) i dr Jiří Trávníček (Uniwersytet Masaryka, Brno, Czechy). Obecnie w skład Komitetu Redakcyjnego obok redaktor naczelnej prof. G. Gzelli wchodzi dr hab. Wanda A. Ciszewska, dr hab. Małgorzata Kowalska i dr Mariusz Jarocki.

W pierwszym numerze Redakcja deklarowała, że „czasopismo ma służyć szerokim kręgom bibliologicznym i stanowić pewnego rodzaju platformę prezentacji własnych

dokonań naukowych oraz forum wymiany doświadczeń i dyskusji”¹. Zgodnie z tym zapewnieniem pismo otwarte jest dla wszystkich badaczy reprezentujących dyscyplinę zarówno w kraju, jak i zagranicą. Już ogólny przegląd pisma wskazuje, że jego zawartość wypełniają teksty przedstawicieli wszystkich ośrodków polskich, takich jak Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.

Układ czasopisma typowy dla wszystkich periodyków naukowych, utrzymuje się przez cały okres jego ukazywania się. Publikacje prezentowane są w 4. działach: *Artykuły; Problemy, badania, hipotezy; Recenzje, omówienia i przeglądy piśmiennictwa; Okolice bibliologii*. Łącznie w 15 numerach, w dwóch pierwszych działach ukazały się 133 teksty napisane przez 99 autorów reprezentujących różne ośrodki naukowe. Dokonano także przeglądu i recenzji 51 wydawnictw odnoszących się do szeroko pojętej bibliologii.

Poddając analizie zawartość pisma, widzimy, że na jego łamach prezentowano artykuły z zakresu historii książki i bibliotek, poruszano zagadnienia współczesnego bibliotekarstwa, czytelnictwa i usług czytelniczych, informacji naukowej, architektury informacji oraz nowoczesnych technologii przetwarzania, przechowywania i prezentacji informacji. Koncentrowano także uwagę wokół problemów współczesnego rynku wydawniczego książki i prasy, wydawnictw dla dzieci i młodzieży, a także przemysłu fonograficznego.

Z ogólnej liczby artykułów zamieszczonych w TSB, aż 33 publikacje dotyczą prasoznawstwa. Stanowi to 24% wszystkich tekstów, które zamieszczone zostały w piśmie. W dziale *Recenzje...* z ogólnej liczby 51 omówień, 11 (21%) dotyczy książek z zakresu prasoznawstwa. Podane tu dane liczbowe wskazują, że redakcja „Toruńskich Studiów Bibliologicznych” stara się, by na jego łamach prezentowane były wyniki badań z zakresu szeroko pojętego księgoznawstwa. Należy jednak zauważyć, że co czwarty artykuł poświęcony jest prasie. Zgodnie z intencjami Redakcji, autorów i recenzentów z 33 tekstów — 17 znalazło się w dziale *Artykuły*, a 16 w dziale *Problemy, badania, hipotezy*. Dowodzi to, iż Redakcja stara się zachować równowagę w prezentowaniu zarówno dojrzałych tekstów, jak i różnego rodzaju materiałów wstępnych, komunikatów z badań i pierwszych prób naukowych.

Przedstawione 33 teksty prasoznawcze można podzielić ze względu na tematykę w nich podejmowaną. Ich różnorodność można ująć w czterech grupach. Pierwsza, największa, licząca 18 publikacji dotyczy historii prasy, druga (9 tekstów) lokuje się w zagadnieniach współczesnego rynku prasowego. Trzecia grupa, licząca 6 artykułów, to wyniki badań nie tylko prasoznawców, ale także historyków literatury, kulturoznawców czy politologów. Dotyczą one bowiem różnorodnej problematyki podejmowanej na łamach poszczególnych tytułów czy typów prasy, z różnych jej

¹ *Od Redakcji*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” [dalej TSB] 2008, nr 1, s. 7.

okresów czy obszarów. Do tekstów prasoznawczych zaliczyć należy także dwa artykuły poświęcone kalendarzom, słusznie nazwanych przez Władysława Chojnackiego „niechcianym dzieckiem naszej bibliografii narodowej”².

Artykuły z zakresu historii prasy przedstawiane na łamach TSB wskazują na przewagę tekstów o dziejach prasy Pomorza. Fakt ten nie dziwi, bowiem to właśnie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika funkcjonuje mocny ośrodek prasoznawczy pod kierunkiem prof. Grażyny Gzelli, autorki wielu opracowań historycznoprasowych z XIX wieku³. Podejmowane w TSB tematy dotyczą nie tylko XIX w., ale także początków wieku XX i dwudziestolecia międzywojennego, kiedy na Pomorzu trwała walka o utrzymanie jego polskości. W tych nierównych zmaganiach prasa polska odgrywała znaczącą rolę.

Do tej grupy opracowań zaliczyć należy dwuczęściowy tekst Joanny Edwarczyk o prasie wydawanej w Tucholi w latach 1920–1939. Autorka zaprezentowała w nim wszystkie znane tytuły i próbowała określić ich rolę i zadania, jakie miały spełniać w tym czasie⁴. Szkoda, że w przypisach zabrakło książki Andrzeja Notkowskiego⁵, znawcy prasy prowincjonalnej okresu międzywojnia, z której można dowiedzieć się o kontekstach społecznym i politycznym prasy redagowanej poza głównymi centrami wydawniczymi. W kręgu tej samej tematyki znajduje się tekst Matthiasa Lemparta przybliżający mało znane lub zapomniane tytuły prasy lokalnej i regionalnej wydawanej na terenie Prus Wschodnich i Zachodnich do 1945 roku⁶. Autor, pracownik Instytutu Historii Współczesnej w Monachium, bazując na *Bibliografii czasopism pomorskich*⁷ opracował swój spis tytułów prasowych, jakie ukazywały się na tych terenach w różnych językach.

² Trzecia Ogólnopolska Narada Bibliografów Warszawa 5–7 VI 1978. Referaty i dyskusja, Warszawa 1980, s. 222.

³ Zob. m.in. G. Gzella, *Obrażające i podburzające pismo „Lech. Gazeta Gnieźnieńska” (1895–1914)*, Toruń 2015; taż, *Procesy prasowe redaktorów „Gazety Grudziądzkiej” w latach 1894–1914*, Toruń 2010; taż, „Pisma dla ludu” pod zaborami w pierwszej połowie XIX wieku, Toruń 1994; taż, *Pruskie prawo prasowe w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *W kręgu prasy (przeszłość — teraźniejszość — przyszłość)*, pod red. G. Gzelli, J. Gzelli, t. 2, Toruń 2001, s. 33–43; taż, „Wielkopolanin” — „pismo dla ludu” zaboru pruskiego a niepodległość Polski (1848–1850), [w:] *Drogi do niepodległości. Ziemia polskie w dobie odbudowy Państwa Polskiego*, pod red. Z. Karpusa, M. Wojciechowskiego, Toruń 2003, s. 11–19; taż, „Przed Wysokim Sądem”. *Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim*, Toruń 2004; taż, „Boże zbaw Polskę” przed sądem pruskim (1898), „Rocznik Grudziądzki” t. 16, 2005, s. 85–91; taż, *Procesy prasowe redaktorów toruńskiego „Przyjaciela” do 1914 roku*, „Folia Toruniensia” 2005, nr 5, s. 39–49.

⁴ J. Edwarczyk, *Prasa Tucholi w latach 1920–1939 (część 1)*, TSB 2012, nr 2, s. 47–64; taż, *Prasa Tucholi w latach 1920–1939 (część 2)*, tamże 2013, nr 1, s. 9–21.

⁵ A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa 1982.

⁶ M. Lempart, *Zapomniane bądź nieznanne tytuły prasowe z terenu Pomorza do 1918/1939 r.?* TSB 2010, nr 1, s. 71–85.

⁷ *Bibliografia czasopism pomorskich*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960.

Walka z cenzurą i wszelkiego innego rodzaju ograniczeniami stała się przedmiotem kilku artykułów zamieszczonych w „Toruńskich Studiach Bibliologicznych”, co wynika niewątpliwie z faktu, że ośrodek toruński cyklicznie organizuje konferencje dotyczące tej tematyki. Ich wynikiem są publikacje zamieszczone w trzech kolejnych tomach, które ukazują się od 2012 roku⁸. Rozpocząć należy od artykułu G. Gzelli, tym razem piszącej o walce z nadzorem nad prasą, jaką prowadzili redaktorzy mało znanych pomorskich tytułów wydawanych na początku XX wieku i w okresie międzywojennym⁹. Autorka z niezwykłą drobiazgowością odtwarza dzieje poszczególnych tytułów, losy ich redaktorów, dziennikarzy i współpracowników, a także kłopoty z cenzurą. Zważywszy na słabo zachowany materiał źródłowy, praca to wręcz benedyktyńska.

Z tematyką tą koresponduje tekst Jolanty Albińskiej, której zainteresowanie wzbudziły procesy prasowe Józefa Chociszewskiego, zasłużonego działacza społecznego, dziennikarza i redaktora wielu tytułów prasowych wydawanych w II połowie XIX w. na Pomorzu¹⁰. Ich przyczyny, przebieg i zapadające wyroki dopełniają wiedzę na ten temat, poruszany już przez innych badaczy. W kręgu tej samej problematyki pozostajemy za sprawą artykułu Marii Jazownik, której tekst przenosi nas do Krakowa, gdzie radykalna młodzież akademicka Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1891 roku wydawała pismo „Ruch”¹¹. Ten efemeryczny tytuł, ze względu na głoszone hasła demokratyzacji życia, antyklerykalizmu, przeciwstawianiu się zaborcy, zakończył żywot na pierwszym numerze. Konfiskata ta stała się niewątpliwie przyczyną upadku pisma.

Warto również zwrócić uwagę na dwa teksty Marcina Żyndy dotyczące dwóch tytułów prasowych wydawanych w Grudziądzu w latach 30. XX wieku. Pierwszy z nich to „Drukarz Pomorski” — pismo, któremu autor przypisuje rolę organu Oddziału Pomorskiego Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce¹². Niewątpliwie pismo odegrało znaczącą rolę w kształtowaniu się ruchu zawodowego drukarzy na terenie Pomorza, w walce o prawa zawodowe pracowników, w organizowaniu akcji protestacyjnych i niesieniu pomocy bezrobotnym. Drugi

⁸ *Nie po myśli władzy: studia nad cenzurą i zakresem wolności słowa na ziemiach polskich od wieku XIX do czasów współczesnych*, pod red. D. Degen i M. Żyndy, Toruń 2012; *„Nie należy dopuszczać do publikacji”: cenzura w PRL: zbiór studiów*, pod red. G. Gzelli i J. Gzelli, Toruń 2013; *Zakazane i niewygodne: ograniczanie wolności słowa od XIX do XXI wieku*, pod red. D. Degen, G. Gzelli, J. Gzelli, Toruń 2015.

⁹ G. Gzella, *Kłopoty z prawem zapomnianych gazet pomorskich (1910–1939)*, TSB 2013, nr 2, s. 153–166.

¹⁰ J. Albińska, *Procesy prasowe redaktora „Dziennika Kujawskiego” Józefa Chociszewskiego z lat 1893–1896*, TSB 2011, nr 1, s. 9–36.

¹¹ M. Jazownik, *Przeciw radykalizmowi młodzieży akademickiej. O konfiskacie i likwidacji krakowskiego „Ruchu”* (1891), TSB 2009, nr 1, s. 33–47.

¹² M. Żynda, *„Drukarz Pomorski” (1933–1939) jako narzędzie kształtowania świadomości i właściwych postaw drukarzy oraz wzmacniania ich związku zawodowego*, TSB 2008, nr 1, s. 143–150.

tytuł „Tętent” ma zdecydowanie inny charakter, bowiem był miesięcznikiem Szkoły Podchorążych. Na jego łamach, kadeci obok relacjonowania życia szkoły, poruszali problemy związane z wojskowością i obronnością kraju¹³.

W historii polskiej prasy politycznej mamy wiele efemerycznych inicjatyw prasowych rzadko będących przedmiotem zainteresowań historyków, chociaż stanowią cenne źródło do badań nad ruchem politycznym okresu międzywojennego. Niewątpliwie takim tytułem jest tygodnik konserwatywny „Na Dobie”, którego 15 numerów ukazywało się w Warszawie od stycznia 1930 roku¹⁴. Jego inicjator Adolf Dziaczkowski był redaktorem odpowiedzialnym pisma „Dzień Polski” reprezentującego ziemiaństwo polskie. Pismo „Na Dobie” nie zdobyło sobie wielu czytelników i wkrótce zakończyło swój żywot. Autor artykułu Maciej Wojtacki twierdzi, że pismo stanowi dziś ważne źródło informacji na temat działalności stronnictw konserwatywnych okresu międzywojennego i ich podziałów wywołanych przewrotem majowym.

Warto również zwrócić uwagę na dwa artykuły Doroty Kamisińskiej dotyczące tygodnika podrózniczno-geograficznego „Wędrowiec” ukazującego się w Warszawie w latach 1863–1906¹⁵. Jego założycielem był znany warszawski wydawca Józef Unger, a pierwszym redaktorem Władysław Ludwik Anczyc, który prowadził pismo do swojej śmierci w 1883 roku. Autorka słusznie zauważyła, że ten okres wydawania pisma nie był przedmiotem szerszych zainteresowań badaczy. Uważano bowiem, że w tym czasie zamieszczano w nim głównie mało interesujące przedruki z periodyków europejskich. Zarówno w pierwszej, jak i drugiej części artykułu D. Kamisińska udowodniła, że pierwsze dwadzieścia lat ukazywania się „Wędrowca” zasługuje na uwagę ze względu na tematykę geograficzno-historyczną oraz ciekawy materiał ilustracyjny. Autorka wykazała wartości poznawcze i popularyzatorskie tygodnika, który na tle innych pism geograficznych, ukazujących się we wszystkich trzech zaborach, jawi się jako wydawnictwo oryginalne i atrakcyjne dla XIX-wiecznego odbiorcy.

Szczególnie interesujący, zwłaszcza dla historyków książki i prasoznawców, jest drugi artykuł Doroty Kamisińskiej dotyczący francuskich drzeworytów zamieszczanych w polskich czasopismach ilustrowanych XIX wieku. Drzeworyt sztorco-

¹³ M. Żynda, „Tętent. Miesięcznik Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu” (1933–1934), TSB 2014, nr 1, s. 44–58.

¹⁴ M. Wojtacki, „Na Dobie”. Monografia zapomnianego tygodnika konserwatywnego z okresu międzywojennego, TSB 2015, nr 2, s. 55–74.

¹⁵ Oba artykuły ze względu na swoją obszerność zostały podzielone na 2 części, zob. D. Kamisińska, *Warszawski tygodnik „Wędrowiec” w latach 1863–1883 (część 1)*, TSB 2010 nr 2, s. 101–124; taż, *Warszawski tygodnik „Wędrowiec” w latach 1863–1883 (część 2)*, tamże 2011, nr 1, s. 65–86; taż, *Dessiné et gravé... Francuskie drzeworyty w polskich tygodnikach ilustrowanych XIX w. na przykładzie tygodnika „Wędrowiec”. Część I*, tamże 2014, nr 2, s. 9–48; taż, *Dessiné et gravé... Francuskie drzeworyty w polskich tygodnikach ilustrowanych XIX w. na przykładzie tygodnika „Wędrowiec”, Część II*, tamże 2015, nr 1, s. 9–36.

wy wprowadzony przez Tomasza Bewicka przywrócił tej metodzie ilustracyjnej możliwości dokładnego odtworzenie wszelkich szczegółów ilustracji. Na podstawie analizy numerów „Wędrowca” z lat 1863–1899 i francuskiego magazynu „Le Tour du Monde” z lat 1965–1899, w którym publikowane były wcześniej drzeworyty, Autorka ustaliła, że w okresie tym w „Wędrowcu” zamieszczono 1656 drzeworytów wykonanych przez 22 artystów francuskich. Ich biogramy Autorka sporządziła korzystając z publikacji francuskich. Jest to pierwsza tego typu próba pokazania twórców ilustracji prasowej XIX-wiecznych magazynów. W drugiej części artykułu D. Kamisińska przedstawiła przykładowo ilustracje 8 wybranych artystów: Émile’a Bayarda, Henriego Blancharda, Adolphe’a Gusmana, Henriego Hildibranda, Jules’a Huyota, Adolphe’a-François Pannemakera oraz Édouarda Riou i dokonała ich formalnej i artystycznej analizy. Na uwagę zasługuje wręcz drobiazgowy opis poszczególnych scen, ich kompozycji, pierwszego i drugiego planu, dynamiki i detali, techniki rytowania i stylu drzeworytu. Świadczy to o bardzo dobrym przygotowaniu autorki do oceny artystycznych walorów badanego materiału ilustracyjnego.

Do grupy historycznoprasowych artykułów zaliczyć należy także teksty Adama Ruty o krakowskich jednodniówkach¹⁶ oraz Małgorzaty Gorczyńskiej i Magdaleny Gołoty-Majewskiej o kalendarzach. Zarówno jednych, jak i drugich wydawnictw nie zalicza się do druków prasowych i do dziś istnieje problem z precyzyjnym określeniem ich przynależności wydawniczej. Zarówno jednak jednodniówki, jak i kalendarze są zbyt cennym źródłem historycznym, żeby można ignorować ich znaczenie. Artykuł A. Ruty świadczy o tym, że chociaż jednodniówki były drukami okolicznościowymi, to stanowiły dla cenzury szczególny obiekt kontroli jako narzędzia walki z systemem społecznym, politycznym i obyczajowym.

Dwa teksty zostały poświęcone kalendarzom. Pierwszy z nich popełniła Małgorzata Gorczyńska¹⁷, znawczyni tej tematyki, autorka książki o kalendarzach oświecenia i ich roli w upowszechnianiu wiedzy¹⁸. Tym razem przybliżyła nam dzieje „Kalendarza Lubelskiego” — wydawnictwa, którego pierwszy rocznik pod redakcją Władysława Kossakowskiego ukazał się w 1869 roku i wychodził przez 57 lat. Do tradycji tego wydawnictwa nawiązywał „Kalendarz Lubelski” (1958–1985), który odegrał znaczącą rolę w poznawaniu regionu, jego problemów, tradycji historycznych i kulturowych.

Inny charakter ma artykuł Magdaleny Gołoty-Majewskiej poświęcony kalendarzom pomorskim, jakie zachowały się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej

¹⁶ A. Ruta, *Jednodniówki w systemie krakowskiej cenzury w latach 1923–1939*, TSB 2013, nr 2, s. 167–188.

¹⁷ M. Gorczyńska, „Kalendarz Lubelski” z lat 1958–1985 (tak zwana druga edycja), TSB 2010, nr 1, s. 88–104.

¹⁸ M. Gorczyńska, *Popularyzacja wiedzy w polskich kalendarzach okresu Oświecenia (1737–1821)*, Lubin 1999.

w Toruniu¹⁹. Temat sprowokowany został faktem, że zostały one zdigitalizowane i udostępnione on-line. Stan zachowania tych druków pozostawia wiele do życzenia. Jako wydawnictwa popularne, zwykle „zaczytywane”, stanowią dziś rzadkość w bibliotekach, zwłaszcza naukowych. Należy docenić trud Autorki w celu ich wyodrębnienia i opisanie. Być może niektóre z tych tytułów nie zostały odnotowane w bibliografiach narodowych.

W pierwszej grupie artykułów widzimy duży rozrzut tematyczny wskazujący na zróżnicowane zainteresowania zarówno wytrawnych badaczy, jak i tych początkujących, dla których są to często pierwsze próby naukowe. Świadczą jednak o fakcie ciągłego zainteresowania tematyką historycznoprasową, także wśród młodych adeptów nauki.

Druga grupa tekstów (9) dotyczy prasy współczesnej wydawanej w okresie PRL i po transformacji ustrojowej. Cztery z nich poświęcone zostały czasopismom naukowym wydawanych wspólnie przez polskie ośrodki akademickie. Zacząć należy od periodyków bibliologicznych, zasłużonych dla rozwoju dyscypliny i ukazujących się do dnia dzisiejszego. Chodzi o katowickie „Studia Bibliologiczne” i łódzkie „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” (1989–2009).

Pierwszy tytuł — „Studia Bibliologiczne” ukazuje się od 1983 roku w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego²⁰, drugi — „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” wydawany jest od 1989 roku przez Katedrę Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego i Bibliotekę Uniwersytecką²¹. Autorki obu publikacji Evelina Kristanova i Joanna Kamińska podsumowały cały okres ukazywania się periodyków, wskazując na redaktorów, współpracowników, autorów tekstów, podjęły także próbę analizy problematyki poruszanej na łamach obu pism. Ideą inicjatorów periodyku „Folia Librorum” było upowszechnianie dorobku naukowego z zakresu bibliologii wśród bibliotekoznawców i bibliotekarzy. Obie autorki podkreśliły także znaczenie naukowe periodyków nie tylko dla dyscypliny, ale dla obu regionów.

Tytuł kolejnego artykułu, autorstwa Barbary Centek, *Czasopisma naukowe Filii AWF w Białej Podlaskiej w latach 1973–2002*²², może sugerować czytelnikowi, że mamy do czynienia z kilkoma inicjatywami wydawniczymi. Autorka ukazuje mały ośrodek akademicki jakim niewątpliwie jest Biała Podlaska, w którym pomimo braku zaplecza wydawniczego podejmowane są próby redagowania i wydawania periody-

¹⁹ M. Gołota-Majewska, *Kalendarze pomorskie ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, TSB 2009, nr 2, s. 69–80.

²⁰ J. Kamińska, *Katowickie „Studia Bibliologiczne” (1983–2011) — próba charakterystyki wydawnictwa*, TSB 2014, nr 2, s. 66–75.

²¹ E. Kristanova, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” (1989–2009) — *ogólna charakterystyka wydawnictwa*, TSB 2011, nr 2, s. 69–81.

²² B. Centek, *Czasopisma naukowe Filii AWF w Białej Podlaskiej w latach 1973–2002*, TSB 2008, nr 1, s. 128–141.

ków naukowych. Tekst dotyczy dwóch tytułów „Zeszytu Naukowego” (następnie „Zeszytu Naukowo-Metodycznego”) i „Rocznika Naukowego”, borykających się przez szereg lat z trudnościami natury technicznej i finansowej. Ich ukazywanie się należy jednak uznać za sukces, bowiem promują one uczelnię i dają nowe możliwości środowisku naukowemu. Poprawnie przeprowadzona analiza treściowa periodyku pokazuje, że autorka chciała rzetelnie przedstawić losy pism i jego redaktorów oraz podejmowaną tematykę.

Inny charakter ma artykuł Anity Fury o czasopiśmie naukowym „British Museum Studies in Ancient Egypt and Sudan”²³. Pismo ta posłużyło autorce jako przykład do pokazania sposobu podawania tekstu naukowego w wersji elektronicznej. Należy sądzić, że stanowi to przedsmak obszerniejszej publikacji na temat naukowych czasopism elektronicznych.

Omawianie tej grupy publikacji należy zakończyć ciekawym tekstem Piotra Nowaka, który należy traktować jako znaczący głos w dyskusji na temat oceny parametrycznej czasopism naukowych oraz wpływu na rozwój polskiej humanistyki takiego sposobu oceny badań naukowych²⁴.

Kolejna wyodrębniona grupa artykułów odnosi się do współczesnego rynku prasowego, którego rozwój wyznaczyła transformacja polityczna, jaka nastąpiła po 1989 roku. W jej wyniku rozwinął się wolny rynek, z nowym systemem redagowania, wydawania i kolportowania prasy. Tego typu tematyka stała się przedmiotem zainteresowania wielu badaczy starających się usystematyzować i opisać to zjawisko.

Próbie oceny współczesnych luksusowych magazynów dla kobiet, pod kątem ich zawartości jako pism podejmujących tematy kultury i przekazujących teksty literackie i paraliterackie podjęła Katarzyna Wodniak²⁵. Temat to trudny, wymagający znajomości współczesnych kontekstów kulturowych i zasad komercjalizacji życia społecznego. To one bowiem wymuszają na wydawcach kolorowej prasy szukania nowych dróg dotarcia do jej czytelniczek.

Kolejny artykuł, Bogumiły Staniów i Katarzyna Biernackiej-Licznar, opublikowany w języku angielskim, jest tekstem z pogranicza badań czytelniczych i prasoznawstwa. Dotyczy on przede wszystkim problemu spadającego czytelnictwa wśród dzieci²⁶. Szukając przyczyn tego stanu rzeczy, autorki przeprowadziły sondażowe badania ankietowe wśród 254 uczniów szkół podstawowych, potencjalnych odbior-

²³ A. Fura, „*British Museum Studies in Ancient Egypt and Sudan*” jako przykład czasopisma naukowego w wersji elektronicznej — komunikat z badań, TSB 2011, nr 2, s. 131–140.

²⁴ P. Nowak, *Wartość parametryczna czasopism naukowych a codzienna praktyka badawcza. Casus polskiej humanistyki pierwszej dekady XXI wieku*, TSB 2014, nr 2, s. 99–115.

²⁵ K. Wodniak, *W kręgu literatury kobiecej: konteksty kultury książki w luksusowych magazynach dla pań*, TSB 2014, nr 1, s. 59–72; taż, *Funkcje przekazów literackich i krytycznych w czasopiśmie kobiecym (na przykładzie miesięcznika „Bluszc”, 2008–)*, TSB 2010, nr 2, s. 53–70.

²⁶ B. Staniów, K. Biernacka-Licznar, *The Press without children without the Press? Modern magazines for children in Poland*, TSB 2013, nr 2, s. 49–67.

ców prasy skierowanej do młodych odbiorców. W artykule omówiono 11 tytułów pism dla dzieci w wieku 7–12 lat. Przeanalizowano ich zawartość oraz charakterystyczne elementy formy edytorskiej. Na tej podstawie oceniono przydatność prasy dla dzieci pod kątem treści informacyjnych, edukacyjnych i służących rozrywce. Określono preferencje młodych odbiorców czasopism w zakresie zarówno treści, jak i formy (tradycyjna — elektroniczna). Badani uczniowie wprawdzie docenili znaczenie i wartość czasopism, ale niestety rzadko z nich korzystali. Głównie ich uwagę przyciągały atrakcyjne dodatki i gadżety.

Nielatwy temat podjęty został przez Tomasza Kruszewskiego, autora bardzo interesującego tekstu o prasie mniejszości etnicznych współcześnie wydawanej w trudnych warunkach wolnego rynku mediów²⁷. Jego ustalenia wskazują, że nasza wiedza o tego typu prasie jest naprawdę niewielka. Z tekstem tym koresponduje artykuł Wisławy Bertman i Anety Sokół o inicjatywach wydawniczych podejmowanych przez polskich ewangelików po 1989 roku²⁸.

O początkach niezależnego dziennikarstwa i prasy lokalnej po 1989 roku w Wielkopolsce na przykładzie „Tygodnika Kępińskiego” napisał Krzysztof Szymoniak. Trafnie zrekonstruował proces przekształceń na rynku prasy lokalnej, jakie dokonały się w nowych warunkach politycznych i ekonomicznych oraz dostrzegł zmiany w sposobie organizacji, redagowania i kolportażu współczesnej prasy lokalnej. Autor dostrzega także zagrożenia dla prasy obywatelskiej wynikającej ze słabych podstaw ekonomicznych ich wydawnictw, co może ograniczać wolność i samodzielność dziennikarską²⁹.

Mamy także jeden artykuł o polskiej inicjatywie prasowej realizowanej przez emigracyjne środowisko kulturalne „Klub Polskich Nieudaczników” w Berlinie. Mowa tu o czasopiśmie literacko-kulturalnym „Kolano” ukazującym się w latach 1995–2001³⁰. Jego założeniem było prezentowanie twórczości polskich emigrantów mieszkających na stałe w Berlinie, ale łamy „Kolana” zapełniali także przedstawiciele Polonii z innych regionów Niemiec. Autorka artykułu Anna Marcol przedstawia nie tylko losy pisma i jego zawartość, ale także ukazuje problemy współczesnych środowisk twórczych Polaków żyjących w Berlinie.

²⁷ T. Kruszewski, *Współczesna prasa mniejszości etnicznych w Polsce w przestrzeni społecznej — wybrane obszary*, TSB 2008, nr 1, s. 41–56.

²⁸ W. Bertman, A. Sokół, *Książka i prasa ewangelicka w Polsce po 1989 r. Zarys zagadnienia i stan badań*, TSB 2011, nr 1, s. 105–120.

²⁹ K. Szymoniak, *Rekonstrukcja zdarzeń, czyli początki niezależnego dziennikarstwa i prasy lokalnej w Wielkopolsce po roku 1989 na przykładzie „Tygodnika Kępińskiego” (część 1)*, TSB 2010, nr 1, s. 105–122; tenże, *Rekonstrukcja zdarzeń, czyli początki niezależnego dziennikarstwa i prasy lokalnej w Wielkopolsce po roku 1989, na przykładzie „Tygodnika Kępińskiego” (część 2)*, TSB 2010, nr 2, s. 125–145.

³⁰ A. Marcol, „Kolano” (1995–2001) — *czasopismo literacko-kulturalne z Berlina*, TSB 2010, nr 1, s. 123–135.

Cztery pozostałe artykuły dotyczą już problematyki podejmowanej na łamach prasy, tym razem w pismach: „Biblioterapeuta”, „Głos Uczelni”, „Rodzina Polska” i w londyńskim „Dzienniku Polskim”. W pierwszym, autorstwa Małgorzaty Gromniak czytamy o roli biblioterapeuty w pracy z osobami współzależnymi na podstawie pisma „Biblioterapeuta”³¹. W drugim Marcelina Smużewska szuka odzwierciedlenia studenckiego ruchu naukowego w czasopiśmie „Głos Uczelni”³². Z kolei Evelina Kristanova pisze o reklamie książki na łamach, zapomnianego już dziś, pisma katolickiego „Rodzina Polska” ukazującego się w latach 1927–1939³³. Ostatni artykuł z tej grupy napisała Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, badaczka prasy emigracyjnej, kontynuująca penetrację tych czasopism, tym razem pod kątem recenzji książek polskich zamieszczanych w londyńskim „Dzienniku Polskim” (1940–1943)³⁴.

Przeprowadzona analiza „Toruńskich Studiów Bibliologicznych” wskazuje, że Redakcja pisma wywiązuje się z deklaracji wyrażonych w pierwszym numerze. Periodyk zgodnie z założeniami „publikuje prace autorów starszego i młodszego pokolenia badaczy, reprezentujących różne subdyscypliny bibliologii”. Redakcja otwarta jest na wszelkie propozycje wydawnicze, stąd równomiernie rozkłada materiał dając możliwość prezentacji wyników przedstawicielom różnych ośrodków akademickich. Różnorodność tematyczna, prezentowana metodologia i odmienne warsztaty badawcze potwierdzają fakt, że Redakcja nie obawia się publikowania tekstów badaczy stawiających pierwsze kroki na niwie naukowej. Kończąc, podkreślić należy staranną redakcję wszystkich 15 numerów pisma, dbałość o kulturę i precyzję języka naukowego oraz stronę edytorską. Cieszy oko minimalistyczna kolorowa grafika okładek.

³¹ M. Gromniak, *Rola biblioterapeuty w pracy z osobami współzależnymi — analiza treści kwartalnika „Biblioterapeuta” w latach 1998–2008*, TSB 2012, nr 1, s. 81–105.

³² M. Smużewska, *Studencki ruch naukowy na łamach „Głosu Uczelni”*, TSB 2011, nr 1, s. 87–103.

³³ E. Kristanova, *Reklama książki na łamach „Rodziny Polskiej” (1927–1939)*, TSB 2009, nr 2, s. 27–47.

³⁴ J. Chwastyk-Kowalczyk, *Recenzje polskich książek literackich na łamach londyńskiego „Dziennika Polskiego” w latach 1940–1943*, TSB 2009, nr 1, s. 9–31.